



To potrwa! Na zamkniętym basenie w Iławie walczą z bakterią, znamy szczegóły

data aktualizacji: 2026.04.02



Nie mamy dobrych wieści dla osób, które lubią regularnie odwiedzać basen w Iławie. Obiekt - po tym, jak wykryto tutaj przekroczenia norm w zakresie obecności bakterii legionella - został zamknięty nawet na trzy tygodnie.

Decyzja z minionego poniedziałku o zamknięciu miejskiego basenu w Iławie ma związek z przekroczeniem norm w zakresie obecności bakterii legionella.

- Źródło skażenia nie jest znane, natomiast kierownik basenu Radosław Serafin potwierdził na sesji Rady Miejskiej w Iławie 30 marca, że **"ognisko bakterii" znajduje się w prysznicach**, z których korzysta się przez wejściem do basenu i **"walka z tą bakterią nie przyniosła oczekiwanego rezultatu"**.

- Jeśli prysznice są wyłączone, to tak naprawdę ludzie

nie mogą korzystać z basenu. Woda w basenie cały czas ma dobre parametry i jest bezpieczna do kąpieli, natomiast [mamy] problem na sieci wody użytkowej, która nie spełnia tych wymogów

- mówił Radosław Serafin.

- Legionella występuje powszechnie w wodzie użytkowej, pitnej. W zimnej wodzie ta bakteria jest uśpiona. Nie stanowi większego problemu dla naszego układu pokarmowego, gorzej, kiedy wdycha się aerozol - wówczas ta bakteria może powodować zapalenie płuc i inne powikłania - mówił. - Woda pod prysznicami wykazuje to zakażenie i nie możemy sobie z tym zakażeniem poradzić. Wyczerpaliśmy wszystkie metody dostępne na rynku lokalnym. Współpracujemy nie tylko z naszymi pracownikami i sanepidem, ale też z zewnętrznymi osobami, które nam pomagają w walce z tą bakterią. Nie poddajemy się, jesteśmy po rozmowach z jeszcze jedną firmą zewnętrzną, która ostatnio z dobrym wynikiem zwalczała tę bakterię w szpitalu wojewódzkim w Olsztynie

- dodał kierownik.

7 600 jednostek na 100 ml ciepłej wody, podczas gdy norma wynosi poniżej 100 - o takim wyniku badania wody użytkowej na basenie w Iławie poinformował na sesji w poniedziałek Maciej Mikołajczyk, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Iławie. Jest to skażenie wysokie. A mowa jest dokładnie o próbce pobranej 20 marca z natrysku męskiego - wynik ten stał się podstawą do wydania przez iławski sanepid zakazu używania wody do zasilania pryszniców w szatniach. Później - jak informował kierownik basenu - badania dawały rezultaty od 200 do 800 jednostek, co uznaje się za zagrożenie średnie, nadal przekraczające normy.

Maciej Mikołajczyk uspokoił mieszkańców, że dotyczy to tylko wody zasilającej prysznic na basenie w Iławie; woda pitna w Iławie jest bezpieczna. Dodał, że problem na basenie może wynikać z zastoin wody - np. jeśli dany prysznic nie jest przez długi czas uruchamiany. Dziś w rozmowie z nami szef sanepidu potwierdził termin wskazany na początku artykułu - basen w Iławie może pozostać zamknięty do 20 kwietnia, a w mniej optymistycznym scenariuszu nawet do majówki.

Wynika to także z tego, że w przypadku tej bakterii długo czeka się na wyniki: 10, a nawet 15 dni. Ponadto, jak powiedział szef sanepidu w Iławie, legionella jest bakterią, którą trudną wyplenić. Jeśli dojdzie do zakażenia, mogą wystąpić objawy grypopochodne oraz nudności i biegunka.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81377-to-potrwa-na-zamknietym-basenie-w-ilawie-walczą-z-bakteria-znamy-szczegóły>